

Montaż przęsła mostu na Wyspę Sobieszewską

Utworzono: poniedziałek, 16, lipiec 2018 12:07 Ilona Hałucha



Zwodzony most w Sobieszewie będzie największym tego typu obiektem w Polsce. 12 lipca ze stoczni w Gdyni na barkach wypłynęły dwa zwodzone przęsła mostu, a w poniedziałek 16 lipca rozpoczął się ich montaż.

- Bardzo się cieszę, że mieszkańcy Wyspy i wszyscy gdańszczanie będą mogli już niedługo podziwiać tę konstrukcję. Będziemy mieli piękny most prowadzący do Wyspy Sobieszewskiej, naszej gdańskiej perełki - mówi prezydent Gdańska Paweł Adamowicz - Dzięki tej inwestycji Wyspa będzie lepiej skomunikowana. A gotowy most już w listopadzie nazwiemy Mostem Niepodległości.

Rejs do Gdańska

Przed nami najtrudniejsza, ale i najbardziej widowiskowa część budowy mostu w Sobieszewie. Przęsła zwodzone mostu były przewożone na specjalnym pontonie-barce, który może jednocześnie przetransportować 8 tys. ton. Każde z przęsła waży ponad 300 ton. Ich rozpiętość wyniesie niecałe 60 metrów.

Przez ostatnie kilka miesięcy zwodzone elementy były magazynowane w Gdyni. Stąd, czyli z terenu firmy Gafako, zwodzone elementy trafiają do Sobieszewa. Przed transportem do Gdańska konstrukcja została pokryta warstwą antykorozyjną. Na zwodzonych przęsłach zamontowana została już m.in. hydraulika, kolektor deszczowy, łożyska i skrzynki ryglowe. Gdy prace przy zabezpieczeniu konstrukcji się zakończyły, rozpoczęto układanie specjalnych szyn, które połączyły nabrzeże z barką. Na szyny umieszczono ogromne przęsła, które przez kilkanaście godzin przesuwano najpierw jedno, potem drugie przęsło. Do tego wykorzystano też specjalne wózki widłowe, które przenosiły te ogromne elementy.

Montaż przęsła mostu na Wyspę Sobieszewską

Utworzono: poniedziałek, 16, lipiec 2018 12:07 Ilona Hałucha



Czeka nas widowisko

Montaż przęsła mostu na Wyspę Sobieszewską

Utworzono: poniedziałek, 16, lipiec 2018 12:07 Ilona Hałucha

Montaż zwodzonych przęsła rozpocznie się w poniedziałek, 16 lipca. Do poniedziałku trwały prace przygotowawcze na komorach. Zamontowane zostały m.in. siłowniki. Operacja samego montażu przęsła będzie niezwykle widowiskowa. Będą one podnoszone na pontonie do góry i, gdy znajdą się w docelowym miejscu, podstawa i przęsła zostaną niejako „przywiercone” specjalnymi szpilkami mocującymi.

- Poprzez nasuwanie poprzeczne pierwsze przęsło zostanie umieszczone na konstrukcji żelbetowej. Łożyska zostaną geodezyjnie, z ogromną precyzją zamontowane w miejscu ciosów podłożyskowych i nastąpi zespolenie przęsła z „podstawą” poprzez szpilki mocujące – tłumaczy Maciej Stacewicz, kierownik budowy mostu w Sobieszewie. - Gdy konstrukcja będzie stateczna i odbalastowana, barka podpłynie do drugiej części mostu i rozpocznie się montaż drugiego przęsła – dodaje Stacewicz.

Jeśli warunki pogodowe będą dobre, operacja potrwa około 2 tygodni – po 1 tygodniu na jedno przęsło. Po zakończeniu montażu przęsła rozpocznie się montowanie automatyki mostu. Natomiast kolejny miesiąc potrwają próby i prace związane z uruchomieniem obiektu. Podpory dla konstrukcji mostu w Sobieszewie są już gotowe, podobnie jak przęsła dojazdowe. Zaawansowane są także prace związane z wykonaniem układu drogowego w pobliżu budowanego obiektu.

Wykonanie komór za nami

Jednym z najtrudniejszych dotychczasowych etapów było wykonanie komór podbudowy mostu. – Dla nas największym wyzwaniem były tzw. komory, znajdujące się na wodzie, które będą służyć do zamocowania elementów konstrukcji mostu. To, moim zdaniem, najtrudniejsze wyzwanie dla tego kontraktu. Obie komory są wykonywane w bardzo trudnej technologii, i cały czas w wodzie. By móc je zbudować, trzeba było wcześniej posadzić ściankę szczelną, następnie wyszalować elementy samej komory, czyli stworzyć z każdej strony tymczasowe ścianki, wyposażyć je w odpowiednie zbrojenie, po czym zalać je betonem – wyjaśnia Włodzimierz Bartosiewicz, dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska.

Przejezdność do końca września

Most będzie przejezdny do końca września. Cała inwestycja potrwa natomiast do końca listopada. Otwarcie planowane jest w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, dlatego most będzie nosił nazwę Mostu Niepodległości.

Most nad Martwą Wisłą ma zapewnić bezpieczne i stałe połączenie Wyspy Sobieszewskiej z lądem. Od 1973 roku prowadzi tam most pontonowy. Nowy most zwodzony ma mieć 173 metry długości, ze skrzydłami – 181,5 m. Jego czas otwierania wyniesie zaledwie 150 sekund, co znacznie usprawni dojazd na Wyspę Sobieszewską. Koszt inwestycji to ponad 59 mln złotych.

Na czas montażu nie przepłyniemy

Na czas montażu tor wodny zostanie zamknięty w rejonie wyspy i mostu zostanie zamknięty. Planowane wyłączenie z ruchu wodnego planowane jest od 16.07 do 19.07 i od 23.07 do 26.07. Proces montażu może ulec wydłużeniu z uwagi na niesprzyjające warunki pogodowe. W pozostałym czasie mogą wystąpić

Montaż przęsła mostu na Wyspę Sobieszewską

Utworzono: poniedziałek, 16, lipiec 2018 12:07 Ilona Hałucha

krótkotrwałe przerwy i utrudnienia w żegludze w rejonie mostu.

Źródło: DRMG